



Tragedia dzieci Jagódki i Maksia

Mam na imię Patrycja, do 14 lutego do moich 31-urodzin byłam szczęśliwą żoną Pawła, matką naszych dzieci Jagódki i Maksia. Nigdy moje życie nie było usłane różami, zawsze było pod górkę. W Dzień Zakochanych zdarzył się wypadek, bardzo nieszczęśliwe zderzenie losu, który odebrał mi męża i tatę...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/p6k5j9>

